



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
SEKCJA CZWARTA

SPRAWA GRZELAK PRZECIWKO POLSCE

(skarga nr 7710/02)

WYROK

STRASBOURG

15 czerwca 2010 r.

W sprawie Grzelak przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący,*

Lech Garlicki,

Giovanni Bonello,

Ljiljana Mijović,

David Thór Björgvinsson,

Ledi Bianku,

Mihai Poalelungi, *sędziowie,*

i Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji,*

na posiedzeniu zamkniętym w dn. 25 maja 2010 r.,

obradując wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu.

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi nr 7710/02 przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez trzy osoby narodowości polskiej: Panią Urszulę Grzelak, Pana Czesława Grzelaka i Pana Mateusza Grzelak („Skarżący”) w dn. 25 stycznia 2002 r.

2. Skarżących reprezentowała Pani M. Wentlandt-Walkiewicz, adwokat prowadzący praktykę w Łodzi, a następnie Pani M. Hartung i Pan J. Ciećwierz, adwokaci praktykujący w Warszawie. Polski Rząd („Rząd”) reprezentował Pan J. Wołosiewicz reprezentujący Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

3. Przedmiotem skargi był w szczególności brak oceny z „religii/etyki” na świadectwach szkolnych Mateusza Grzelaka.

4. 15 maja 2007 r., Trybunał podjął decyzję o powiadomieniu Rządu o skardze oraz zdecydował o zbadaniu zasadności i dopuszczalności skargi (art. 29, ust. 3).

5. Przyjęto pisemne opinie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w Warszawie, którą Przewodniczący dopuścił do udziału w sprawie w charakterze strony trzeciej (art. 36, ust. 2 Konwencji i art. 44, ust. 2 Regulaminu).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

6. Dwoje „pierwszych” Skarżących, Państwo Urszula i Czesław Grzelak, urodzili się odpowiednio w roku 1969 i 1965. Są małżeństwem, zamieszkują w Sobótce. Są rodzicami Mateusza Grzelaka („trzeci” Skarżący) urodzonego w 1991 r. Dwoje pierwszych Skarżących jest agnastykami z przekonania.

7. Trzeci Skarżący podjął naukę w Szkole Podstawowej nr 3 w Ostrowie Wielkopolskim w 1998 r. (w wieku 7 lat). Zgodnie z życzeniem rodziców nie uczestniczył w lekcjach religii. Wydaje się, że był jedynym uczniem w klasie, który odmówił uczestnictwa w lekcjach tego przedmiotu. Lekcje religii przewidziano na środek dnia, pomiędzy zajęciami obowiązkowymi. Pomimo życzenia dwojga pierwszych Skarżących, szkoła nie zorganizowała synowi alternatywnych zajęć z etyki. Wydaje się, że w czasie, gdy pozostali uczniowie uczestniczyli w lekcjach religii, syn Skarżących przebywał na korytarzu bez opieki bądź w szkolnej bibliotece lub świetlicy.

8. Rząd utrzymywał, że na czas trwania lekcji religii Mateuszowi Grzelakowi zapewniano odpowiednią opiekę. Na szkole spoczywał ogólny obowiązek zapewnienia opieki i nadzoru nad wszystkimi uczniami przebywającymi na jej terenie w jakimkolwiek czasie.

9. Zdaniem dwojga pierwszych Skarżących, syn poddawany był dyskryminacji oraz fizycznym i psychicznym prześladowaniom ze strony innych uczniów z powodu nieuczestniczenia w lekcjach religii. Z tej przyczyny, Skarżący przenieśli syna w czasie trwania roku szkolnego do Szkoły Podstawowej nr 9, a następnie do Szkoły Podstawowej nr 11 w tej samej miejscowości.

10. W dn. 11 kwietnia 2001 r. (syn uczęszczał wówczas do 3 klasy) Skarżący skierowali do dyrektora SP nr 9 w Ostrowie Wielkopolskim pismo informujące o ośmieszaniu i prześladowaniu ich syna przez innych uczniów z klasy. Stwierdzili, że syn dyskryminowany jest przez większość pozostałych uczniów z powodu nieuczestniczenia w lekcjach religii. Skarżący zażądali od szkoły pomocy w rozwiązaniu tego problemu.

11. Według Rządu, Skarżący przenieśli syna do SP 11, nie czekając na odpowiedź na ich pismo z 11.04.2001. W piśmie z 26.06.2001 dyrektor SP 9 wyjaśniła, że Mateusz Grzelak uczęszczał do szkoły od 23.10.2000 do 19.04.2001. Stwierdziła, że często prowokował kolegów, drwiąc z symboli religijnych i uczniów uczestniczących w lekcjach religii. Wychowawca klasy poinformowała Państwa Grzelak o zachowaniu ich syna, lecz ci nie zareagowali. Dyrektor wyjaśniła ponadto, że szkoła nie żądała pisemnego oświadczenia w sprawie uczestnictwa w nauce religii – wystarczające było powiadomienie wychowawcy klasy przez rodzica.

12. Rząd utrzymywał dalej, że Państwo Grzelakowie wnioskowali w SP 11 o umożliwienie synowi udziału w lekcjach etyki. Według Rządu, dyrektor tej szkoły skontaktowała się z Kuratorium Oświaty w Poznaniu w celu sprawdzenia możliwości zorganizowania takich lekcji dla grupy międzyszkolnej. Ponieważ nie było to możliwe z powodu zbyt małej liczby zainteresowanych uczniów i rodziców, szkoła zaproponowała trzeciemu Skarżącemu udział w zajęciach alternatywnych w świetlicy lub bibliotece. Okazuje się, że Skarżący nie zgłaszali szkole żadnych problemów związanych z nauką syna.

13. W dn. 01.05.2001 Skarżący skierowali do Ministra Edukacji pismo, w którym stwierdzili, że od początku nauki syna stykali się z nietolerancją religijną, na którą władze szkolne nie reagowały. Zadali ministrowi szereg pytań dotyczących rozporządzenia w sprawie organizacji nauczania religii w szkołach publicznych (omówienie obowiązujących przepisów krajowych i praktyki poniżej). Skarżący zadali m.in. następujące pytania:

1. Dlaczego niektóre szkoły żądają od rodziców pisemnych oświadczeń w sprawie uczestnictwa w nauce religii?

2. Czy szkoła zobowiązana była do zorganizowania lekcji etyki tylko dla jednego ucznia?

3. Dlaczego uczniowie tacy, jak syn Skarżących muszą tracić bezproduktywnie czas w świetlicy, gdy inni uczniowie uczestniczą w lekcjach religii lub w okresie wielkopostnym, gdy szkoły są zamknięte?

4. Czy fakt, że w świadectwie szkolnym ucznia wpisano „kreskę” zamiast oceny z „religii/etyki” świadczy o tym, że rozporządzenie Ministra Edukacji w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych z 14.04.1992 („Rozporządzenie”) narusza ustawę o szkolnictwie i uregulowania dotyczące praw człowieka?

5. Jakie działania podjąć mogą rodzice ucznia dyskryminowanego i prześladowanego za nie uczestniczenie w lekcjach religii?

14. Ministerstwo Edukacji udzieliło Skarżącym następujących odpowiedzi w piśmie z 29.05.2001:

Na pytanie 1: Lekcje religii i etyki organizowane są „na wniosek rodziców”, a ewentualne żądania oświadczeń wynikają tylko z przyczyn organizacyjnych.

Na pytanie 2: Jeśli udziałem w lekcjach etyki zainteresowany jest tylko jeden uczeń, władze szkolne powinny sprawdzić, czy możliwe jest zorganizowanie takich lekcji dla grupy międzyszkolnej. Jeśli w danej gminie grupa taka nie występuje, szkoła musi zorganizować opiekę nad uczniem na czas trwania lekcji religii.

Na pytanie 3: W przypadku wspomnianym powyżej, szkoła powinna zorganizować uczniom nieuczestniczącym w lekcjach religii inne zajęcia lub zapewnić im odpowiednią opiekę, umożliwiając odrabianie zadań domowych, korzystanie z biblioteki lub spędzenie czasu w inny sposób.

Na pytanie 4: Sposób wpisywania ocen z „religii/etyki” do świadectw reguluje par. 9 Rozporządzenia. Postanowienie to zostało zinterpretowane w wyroku polskiego Trybunału Konstytucyjnego z 20.04.1993 (omówienie obowiązujących przepisów krajowych i praktyki poniżej). Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wpisywanie ocen z „religii/etyki” na świadectwie szkolnym wynika z realizacji tych przedmiotów w szkołach publicznych. Zauważył ponadto, że zasada ta nie narusza prawa do wolności sumienia i wyznania.

Na pytanie 5: Dyskryminacja uczniów z powodu nie uczestniczenia w lekcjach religii stanowi naruszenie Rozporządzenia, a przypadki takie należy zgłaszać odpowiednim władzom oświatowym.

15. W dn. 14.06.2001 Skarżący zwrócili się również do Rzecznika Praw Obywatelskich, stwierdzając, że w przypadku ich syna doszło do naruszenia art. 53, ust. 7 i art. 31, ust. 2 Konstytucji, art. 9 i 14 Konwencji, a także różnych innych przepisów. Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że nie może ponownie zakwestionować Rozporządzenia po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20.04.1993, a problemy poruszone w piśmie rodziców dotyczą raczej nieodpowiedniego zachowania niektórych nauczycieli i uczniów, a nie samych przepisów.

16. W dn. 17.10.2001 Skarżący skierowali pismo do Prezydenta RP, wnioskując o znowelizowanie ustawy w celu wprowadzenia gwarancji [ochrony praw] uczniów nie uczestniczących w lekcjach religii. W dn. 06.11.2001 Kancelaria Prezydenta zwróciła się do Ministerstwa Edukacji o udzielenie Skarżącym odpowiedzi.

17. W dn. 10.12.2001 ME potwierdziło swe stanowisko wyrażone w piśmie z 29.05.2001. Oprócz odniesienia się do spraw już poruszonych, Ministerstwo odpowiedziało na skargę dotyczącą obowiązku składania pisemnego oświadczenia w sprawie uczestnictwa w nauce religii. Ministerstwo poinformowało Skarżących, że władze szkolne nie mogą żądać od rodziców „oświadczenia o rezygnacji”. Praktyka taka stanowiłaby naruszenie postanowień Rozporządzenia podlegające zgłoszeniu władzom oświatowym. Resort poinformował również Skarżących, że oświadczenia rodziców nie można interpretować jako oświadczenia dotyczącego ich przekonań.

18. Skarżący stwierdzili, że wielokrotnie wnioskowali u władz szkolnych o umożliwienie synowi udziału w lekcjach etyki zamiast w lekcjach religii. Niemniej jednak, żadna ze szkół podstawowych, do których uczęszczał syn nie prowadziła zajęć z etyki. Odmowy wynikały z braku odpowiednich nauczycieli, przyczyn finansowych i niewystarczającej liczby uczniów zainteresowanych nauką etyki.

19. We wrześniu 2004 r. trzeci Skarżący rozpoczął naukę w gimnazjum.

20. W dn. 16.07.2009 Państwo Grzelakowie złożyli w Kuratorium Oświaty w Poznaniu skargę dotyczącą nie zapewnienia synowi możliwości udziału w lekcjach etyki w Gimnazjum nr 2 w Ostrowie Wielkopolskim.

Skarga przekazana została władzom powiatu ostrowskiego odpowiedzialnym za szkolnictwo. W dn. 27.08.2009 Rada Powiatu Ostrowskiego odrzuciła skargę jako niezasadną. Rada stwierdziła, że Mateusz Grzelak jest jedynym uczniem w szkołach tego powiatu którego rodzice wyrazili zainteresowanie lekcjami etyki. W związku z tym nie zostały spełnione określone w Rozporządzeniu warunki prowadzenia takiego przedmiotu.

Świadectwa szkolne trzeciego Skarżącego

21. Świadectwa szkolne trzeciego Skarżącego z pierwszych 3 klas szkoły podstawowej zawierały 3 „przedmioty”: zachowanie, religia/etyka i „wyniki ogólne”. W miejscu przeznaczonym na ocenę z „religii/etyki” wpisano w świadectwach „kreski”.

22. Świadectwo ukończenia 4 klasy zawierało listę przedmiotów, a w tym „religię/etykę”. Na świadectwie tym ponownie zamiast oceny z „religii/etyki” wpisano kreskę.

23. W świadectwie ukończenia 5 klasy w przedmiocie tym wpisano kreskę, a słowo „etyka” zostało wykreślone. Podobne zapisy umieszczono na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej wydanym trzeciemu Skarżącemu w czerwcu 2004 r.

24. We wrześniu 2004 r. trzeci Skarżący rozpoczął naukę w Gimnazjum nr 4 w Ostrowie Wielkopolskim. W świadectwach ukończenia pierwszych dwóch klas i w świadectwie ukończenia gimnazjum z czerwca 2007 zamiast oceny z „religii/etyki” wpisano kreski.

25. We wrześniu 2007 r. trzeci Skarżący podjął naukę w Liceum nr 2 w Ostrowie Wielkopolskim. W dn. 04.09.2007 rodzice zwrócili się do władz szkolnych o umożliwienie synowi uczestnictwa w lekcjach etyki, lecz okazuje się, że zajęcia takie nie zostały zorganizowane. Na świadectwach ukończenia pierwszej i drugiej klasy zamiast ocen z „religii/etyki” ponownie widnieją kreski. Trzeci Skarżący nie zaliczył w drugiej klasie języka niemieckiego i w roku szkolnym 2009/2010 przeniósł się do szkoły zawodowej w Ostrowie Wielkopolskim.

II. OBOWIĄZUJĄCE PRZEPISY KRAJOWE I PRAKTYKA

1. Postanowienia konstytucyjne obowiązujące przed przyjęciem Konstytucji z 1997 r.

26. Art. 82 Konstytucji z 1952 r., utrzymany w mocy przez ustawę konstytucyjną z 17.10.1992, stanowił:

„1. Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne. Nie wolno zmuszać obywateli do nie brania udziału w czynnościach lub

obrzędach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych.

2. Kościół jest oddzielony od państwa. Zasady stosunku państwa do kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy.”

2. Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 17.05.1989

27. Art. 1 ustawy stanowi w przedmiocie skargi następująco:

„1. Rzeczpospolita Polska ... zapewnia każdemu obywatelowi wolność sumienia i wyznania.

2. Wolność sumienia i wyznania obejmuje swobodę wyboru religii lub przekonań oraz wyrażania ich indywidualnie i zbiorowo, prywatnie i publicznie. ...”

Art. 2 ustawy stanowi w przedmiocie skargi następująco:

„Korzystając z wolności sumienia i wyznania obywatele mogą w szczególności: ...

(2a) należeć lub nie należeć do kościołów i innych związków wyznaniowych,

(3) głosić swoją religię lub przekonania,

(4) wychowywać dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem w sprawach religii,

(5) zachowywać milczenie w sprawach swojej religii lub przekonań”

3. Nauczanie religii w szkołach publicznych

(a) Sytuacja przed wprowadzeniem ustawy o szkolnictwie z 1991 r.

28. Większość uczniów uczęszcza do szkół publicznych. W dn. 3 i 24 sierpnia 1990 r. Minister Edukacji wydał dwie instrukcje wprowadzające nauczanie katolicyzmu rzymskiego i innych religii do szkół państwowych za zasadzie dobrowolnego uczestnictwa. Zgodnie z tymi instrukcjami, rodzice uczniów szkół podstawowych i/lub gimnazjów, rodzice zobowiązani byli do składania oświadczeń w sprawie uczestnictwa dzieci w lekcjach religii.

29. Rzecznik Praw Obywatelskich zakwestionował zgodność niektórych postanowień tych instrukcji z obowiązującą konstytucją i ustawą. Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił, że problem nauczania religii uregulowany powinien zostać ustawą, a nie przepisami niższej rangi. Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że składanie wspomnianych oświadczeń przez rodziców lub uczniów stanowi formę publicznego uzewnętrznienia przekonań religijnych, a praktyka taka sprzeczna jest zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich z ustawą o wolności sumienia i wyznania

przewidującą, że obywatel ma prawo do nie ujawniania swej religii i przekonań. Niemniej jednak, Trybunał Konstytucyjny uznał w swym wyroku z 30.01.1991 (sprawa nr K 11/90), że postanowienia zakwestionowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich są zgodne z Konstytucją i ustawami.

(b) Ustawa o szkolnictwie z 1991 r.

30. W dn. 07.09.1991 Sejm uchwalił ustawę o szkolnictwie („ustawa o szkolnictwie z 1991 r.”), artykuł 12 której stwierdza wyraźnie, że zajęcia z religii organizowane mogą być w szkołach publicznych na wniosek rodziców lub pełnoletnich uczniów.

(c) Rozporządzenie Ministra Edukacji z 14.04.1992

31. W dn. 14.04.1992 Minister Edukacji wydał rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych („Rozporządzenie”). Zastąpiło ono wspomniane instrukcje z 1990 r.

32. Zgodnie z Rozporządzeniem, religia i etyka były przedmiotami fakultatywnymi. Rodzice uczniów¹ zainteresowani udziałem dzieci w tych zajęciach zobowiązani zostali do składania władzom szkolnym odpowiednich oświadczeń. Jeśli przedmiotem zainteresowanych było mniej niż 7 uczniów, szkoła zobowiązana była do zorganizowania odpowiednich zajęć dla uczniów z różnych klas tej samej szkoły (grupa międzyklasowa). W przypadku grupy międzyklasowej liczącej mniej niż 7 uczniów, władze szkolne zobowiązane były do zorganizowania odpowiednich zajęć we współpracy z innymi szkołami z danej gminy (grupa międzyszkolna), o ile grupa taka liczyła co najmniej 3 uczniów.

33. Ustęp 9 Rozporządzenie stanowi w przedmiocie skargi następująco:

„1. Ocena z religii lub etyki umieszczana jest na świadectwie szkolnym bezpośrednio po ocenie ze sprawowania. W celu wyeliminowania ewentualnych przejawów nietolerancji, nie należy zamieszczać danych, z których wynikałoby, na zajęcia z jakiej religii (bądź etyki) uczeń uczęszczał.”

2. Ocena z religii (etyki) nie ma wpływu na promowanie ucznia do następnej klasy.”

(d) Przepisy Rozporządzenia zakwestionowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich

34. Rzecznik Praw Obywatelskich zakwestionował w sierpniu 1992 r. zgodność wielu postanowień Rozporządzenia z obowiązującą Konstytucją i z ustawą o wolności sumienia i wyznania.

1. Uczniowie pełnoletni mogli podejmować decyzję samodzielnie.

35. Rzecznik Praw Obywatelskich zakwestionował m.in. ustęp 9 Rozporządzenia, twierdząc, że wpisywanie ocen z „religii/etyki” na świadectwach szkolnych jest niedopuszczalne, ponieważ świadectwa są oficjalnymi dokumentami wydawanymi przez szkoły publiczne, a nauczanie religii katolickiej jest prerogatywą Kościoła Katolickiego. Postanowienie to stwarza ponadto zagrożenie nietolerancją. Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził dalej, że przedmiotowe postanowienie narusza konstytucyjną zasadę rozdziału Kościoła Katolickiego od państwa i zasadę neutralności państwa określoną w ustawie o wolności sumienia i wyznania.

36. Rzecznik Praw Obywatelskich zakwestionował również obowiązek składania przez rodziców lub uczniów „oświadczeń o rezygnacji” (ustęp 3(3) Rozporządzenia), stwierdzając, że żadna władza publiczna w państwie, która zobowiązana jest do zachowania neutralności w sferze wierzeń religijnych i przekonań filozoficznych, nie może żądać od obywateli składania takich oświadczeń.

37. Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził dalej, że ustęp 12 Rozporządzenia dopuszcza nadmierną obecność krzyży w szkołach w miejscach nie przeznaczonych na prowadzenie lekcji religii katolickiej.

(e) Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20.04.1993 (sprawa nr U 12/92)

38. Trybunał Konstytucyjny uznał większość postanowień Rozporządzenia za zgodne z konstytucją i ustawami. Wskazał, że włączenie nauczania religii do programu szkół publicznych nie narusza konstytucyjnej zasady rozdziału Kościoła Katolickiego od państwa ani zasady świeckości i neutralności państwa. Według Trybunału Konstytucyjnego, przedmiotowe zasady wymagają zachowania autonomii zarówno państwa, jak i Kościoła Katolickiego w podległych im sferach. Niemniej jednak, autonomia ta nie powinna prowadzić do „izolacji”, czy wręcz „konkurencji”, lecz wprost przeciwnie – powinna umożliwić stronom współpracę w dziedzinach takich, jak kształcenie etyczne dzieci dla wspólnego dobra i rozwoju jednostek. Trybunał Konstytucyjny stwierdził ponadto, że świecki charakter państwa i jego neutralność nie mogą oznaczać zakazu nauczania religii w szkołach publicznych. Co więcej, zgodnie z ustawą o szkolnictwie nauczanie religii uzależnione było zawsze od woli rodziców. Odnosząc się m.in. do postanowień art. 2 Protokołu 1 do Konwencji, Trybunał Konstytucyjny zauważył, że państwo nie może uchylić się od obowiązku zapewnienia nauczania religii zgodnego z życzeniami rodziców.

39. Trybunał Konstytucyjny uznał, że Rozporządzenie interpretować należy jako uprawniające każdego ucznia do udziału w lekcjach zarówno religii, jak i etyki, a nie zmuszające do wybrania tylko jednego z tych przedmiotów. Przyjęcie takiej interpretacji Rozporządzenia pozwoliłoby rozwiązać obawy Rzecznika Praw Obywatelskich o podział uczniów na wierzących i niewierzących.

40. Jeśli chodzi o wpisywanie ocen z religii na świadectwach szkolnych, Trybunał Konstytucyjny uznał tę praktykę za zgodną z ustawą o szkolnictwie. Co więcej, stwierdził, że jest to skutek prowadzenia lekcji religii – na zasadzie dobrowolności udziału – przez szkoły publiczne. Zgodnie z ustawą o szkolnictwie, świadectwa powinny zawierać oceny z wszystkich przedmiotów (obowiązkowych i fakultatywnych), naukę których uczeń pobierał w roku szkolnym. Zasada ta dotyczy w równym stopniu ocen z religii jeśli przedmiot ten był nauczany w szkole publicznej.

41. Odpowiadając na zastrzeżenia Rzecznika Praw Obywatelskich, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, co następuje:

„W celu rozwiania ewentualnych wątpliwości w tym względzie, Trybunał Konstytucyjny wskazał w punkcie 7 obowiązującej części swego wyroku, że ocena na świadectwie szkolnym dotyczyć może nie tylko religii lub etyki. Uczeń pobierający naukę obydwu przedmiotów otrzymać może ocenę syntetyczną za obydwa przedmioty. Zakwestionowane postanowienie zawiera zatem podwójne zabezpieczenie. Po pierwsze, ocena na świadectwie nie ujawnia żadnej konkretnej religii, a po drugie, nie wiadomo, czy jest to ocena tylko z religii, tylko z etyki, czy z obydwu tych przedmiotów łącznie.”

42. Jeśli chodzi o zobowiązanie do składania „oświadczeń o rezygnacji”, Trybunał Konstytucyjny zmienił ustęp 3(3) Rozporządzenia z powodu jego niezgodności z ustawą o szkolnictwie. Zmodyfikowany tekst nie wspominający o „oświadczeniu o rezygnacji”. wszedł w życie w dn. 09.09.1993.

43. W odniesieniu do wywieszania krzyży w szkołach publicznych, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ustęp 12 Rozporządzenia stwarza taką możliwość, lecz nie nakaz, a zatem postanowienie to zgodne jest z art. 82 Konstytucji.

4. Konstytucja z 02.04.1997 i odpowiednie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

(a) Odpowiednie postanowienia Konstytucji

44. Art. 25, ust. 2 Konstytucji z 1997 r. stanowi:

„Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym.”

Zgodnie z art. 48, ust. 1 Konstytucji:

„Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.”

W art. 53 Konstytucji zapisano:

„1. Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii.

2. Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują.

3. Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem. Przepis art. 48, ust. 1 stosuje się odpowiednio.

4. Religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób.

5. Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób.

6. Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych.

7. Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania.”

(b) Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 05.05.1998 (sprawa nr K 35/97)

45. Trybunał Konstytucyjny otrzymał wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją nowelizacji ustawy o wolności sumienia i wyznania. Nowelizacja unieważniała postanowienia szeregu ustaw regulujących relacje pomiędzy pewnymi kościołami i państwem, przyznające tym pierwszym prawo do wpisywania na świadectwach szkolnych ocen z nauczania religii. Trybunał Konstytucyjny uznał zakwestionowane postanowienia za zgodne z prawem i stwierdził, że zainteresowane kościoły nie są faktycznie pozbawione wspomnianego prawa. Po wejściu nowelizacji w życie kościoły muszą po prostu spełnić warunki określone w Rozporządzeniu Ministra Edukacji w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych dotyczące na równi wszystkich kościołów i organizacji religijnych.

(c) Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 02.12.2009 (sprawa nr U 10/07)

46. Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją rozporządzenia Ministra Edukacji z 13.07.2007 zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych. Zmienione Rozporządzenie wprowadziło po raz pierwszy zasadę wliczania ocen z religii lub etyki i z innych przedmiotów fakultatywnych do średniej ocen na

świadectwie ukończenia roku szkolnego i na świadectwie ukończenia danego szczebla edukacji. Zmienione Rozporządzenie weszło w życie w dn. 01.09.2007.

47. Trybunał Konstytucyjny orzekł w swym wyroku z 02.12.2009, że zakwestionowane zmiany Rozporządzenie dotyczące ocen zgodne są z art. 25, 32, 48, ust. 1 i art. 53, ust. 3 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny stwierdził m.in., co następuje:

„Wliczanie ocen z religii do średniej rocznej i końcowej jest – co Trybunał podkreśla ponownie – konsekwencją wprowadzenia religii do programu nauczania oraz konsekwencją wystawiania ocen z religii na świadectwach szkolnych szkół publicznych. Jest to konsekwencja konstytucyjnych gwarancji wolności religii, a nie wspierania światopoglądu teistycznego. Uczeń (jego rodzice, opiekunowie prawni) ma, na gruncie obowiązujących przepisów, możliwość wyboru między nauką określonej religii a etyką, jako przedmiotem dla tych, których nie cechuje światopogląd religijny. Konstytucja nie przewiduje odrębnych gwarancji nauczania dla wymienionych przez wnioskodawcę światopoglądów: ateistycznego, panteistycznego czy deistycznego. Trudno byłoby sobie nawet wyobrazić organizacyjnie takie rozróżnienie wśród przedmiotów do wyboru. Wiedzę konieczną na tym poziomie nauczania zainteresowani mogą otrzymać, między innymi, w ramach przedmiotu „etyka” lub innego przedmiotu w zakresie „dodatkowych zajęć edukacyjnych”, o których mowa w zaskarżonym rozporządzeniu.”

48. W uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny oparł się na stwierdzeniach zawartych w wyroku z 20.04.1993 i podtrzymał je. Trybunał Konstytucyjny stwierdził m.in., co następuje:

„Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że zagadnienie zgodności wpisywania ocen z religii w świadectwach szkolnych z art. 10(1) ustawy o wolności sumienia i wyznania przewidującym, że 'RP jest państwem świeckim, neutralnym w sferze wiary i przekonań' zostało już poddane ocenie KT w wyroku z 20.04.1993, sprawa U. 12/92. Przedmiotem oceny (również z punktu widzenia art. 82, ust. 2 obowiązującej wówczas Konstytucji) był ustęp 9 Rozporządzenia z 14.04.1992. ... Orzekając w powyższej sprawie, a w tym m.in. w sprawie zgodności ust. 9 Rozporządzenia z 14.04.1992 z art. 10(1) (i z art. 82 obowiązującej wówczas Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż:

'Wpisywanie ocen z religii na świadectwach szkolnych jest konsekwencją organizowania lekcji religii przez szkoły publiczne. ... Świadectwo dokumentuje naukę wszystkich przedmiotów – obowiązkowych i fakultatywnych – i z tego powodu nie występują żadne przesłanki do wyłączenia nauczania religii. Jest oczywiste, że Minister Edukacji mógł podjąć inną decyzję i zlikwidować obowiązek wpisywania ocen na świadectwie. ...'

Podtrzymując powyższe stwierdzenia, Trybunał Konstytucyjny pragnie podkreślić w związku z przedmiotową sprawą, że wliczanie ocen z religii do średniej rocznej i do końcowej oceny średniej jest z kolei konsekwencją wpisywania ocen z religii na świadectwach szkolnych w szkołach publicznych.”

Trybunał Konstytucyjny stwierdził ponadto, iż:

„Trybunał Konstytucyjny jest świadomy faktu, że w niektórych przypadkach wybór dodatkowego przedmiotu (religii lub etyki) przez rodziców lub uczniów może nie być

w pełni swobodny, lecz dokonywany pod presją „miejscowej” opinii publicznej z uwagi na dominację wiary rzymskokatolickiej w formowaniu religijnym polskiego społeczeństwa. Swobodny wybór dodatkowego przedmiotu zależy w dużym stopniu od poszanowania zasad pluralizmu i tolerancji dla innych wyznań i przekonań w lokalnych społecznościach. W szczególnych przypadkach, wywieranie presji zewnętrznej – kolidujące ze swobodą wyboru – wynikać może z niskiego poziomu kultury demokratycznej. To istotne zagadnienie, choć odnotowane przez Trybunał Konstytucyjny, wykracza poza jego kompetencje. ...”

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 14 W ZWIĄZKU Z ART. 9 KONWENCJI

49. Skarżący zarzucili władzom szkolnym nie zorganizowanie zajęć z etyki dla trzeciego Skarżącego i nie wpisanie na świadectwach ocen z „religii/etyki”. Stwierdzili, że trzeci Skarżący poddawany był dyskryminacji i prześladowaniom z powodu nie uczestniczenia w lekcjach religii. Skarżący powołali się na art. 9 i 14 Konwencji. Trybunał rozpatrzył z własnej inicjatywy skargę w świetle art. 8 Konwencji, a mianowicie, zbadał, czy stan faktyczny sprawy wskazuje na naruszenie przez państwo obowiązku zapewnienia poszanowania życia prywatnego Skarżącego w rozumieniu tego artykułu.

50. Trybunał uznał za celowe zbadanie zarzutów w świetle art. 14 w związku z art. 9 Konwencji w odniesieniu do braku oceny z „religii/etyki”. Art. 9 Konwencji stanowi:

„1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne.

2. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.”

Art. 14 przewiduje, iż:

„Korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn.”

A. Dopuszczalność

1. Zgodność *ratione personae*

51. Rząd argumentował, że dwojga pierwszych Skarżących nie można uznać za osoby poszkodowane w odniesieniu do skarg z art. 9 i 14 Konwencji. W szczególności, stwierdziła, iż Państwa Grzelaków nie można uznać za poszkodowanych jakimkolwiek naruszeniem art. 9 i 14 wynikającym z działania lub zaniechania władz publicznych w odniesieniu do zapewnienia lekcji religii (etyki) lub w odniesieniu do formy świadectw szkolnych, ponieważ zagadnienia te dotyczyły wyłącznie praw Mateusza Grzelaka, trzeciego Skarżącego. Skarżący nie skomentowali tej argumentacji.

52. Trybunał przypomina, że skarga z art. 14 w związku z art. 9 dotyczy braku oceny z „religii/etyki” na świadectwach szkolnych trzeciego Skarżącego. Biorąc pod uwagę zakres skargi z art. 14 w związku z art. 9, Trybunał uznaje argument Rządu i stwierdza, że zagadnienia wynikające z tego postanowienia Konwencji dotyczą tylko trzeciego Skarżącego, Mateusza Grzelaka (patrz: sprawa Valsamis przeciwko Grecji z 18.12.1996, ust. 34, Reports of Judgments and Decisions 1996-VI, z uwzględnieniem istniejących różnic). Przedmiot skargi z art. 14 w związku z art. 9 nie dotyczy zatem pierwszych Skarżących.

2. Wyczerpanie środków krajowych

(a) Rząd

53. Rząd utrzymywał, że trzeci Skarżący nie wyczerpał środków krajowych w odniesieniu do zarzutu dyskryminacji w postaci nie zapewnienia nauczania etyki zamiast religii oraz w postaci formy sporządzenia świadectw szkolnych. Rząd stwierdził, że Rozporządzenie reguluje kompleksowo obowiązki władz szkolnych w odniesieniu do organizacji zajęć z religii lub etyki. Nie zobowiązuje ono szkół do prowadzenia zajęć z etyki, ponieważ zależy to od rodziców uczniów i liczby zainteresowanych. Stwierdziwszy, iż syn narażony był na dyskryminacji ze strony władz szkolnych w postaci nie zorganizowania zajęć z etyki, Państwo Grzelakowie powinni byli zakwestionować postanowienia Rozporządzenia, które nie przewidywało obowiązkowej nauki etyki zamiast religii. Zdaniem Rządu, Skarżący powinni byli wnieść skargę konstytucyjną na sposób organizowania zajęć religii przewidziany w ustępach 1-3 Rozporządzenia.

54. Rząd utrzymywał, że Trybunał Konstytucyjny ocenił zgodność Rozporządzenia z obowiązującą wówczas Konstytucją wyrokiem z 20.04.1993. Niemniej jednak, po wejściu w życie nowej Konstytucji w 1997

r., Skarżący mogli wnieść taką skargę zgodnie z jej postanowieniami, a szczególnie z postanowieniami art. 53, ust. 4.

55. Trybunał Konstytucyjny stwierdził w swym wyroku z 20.04.1993, że Rozporządzenie należy interpretować jako umożliwiające każdemu uczniowi naukę zarówno religii, jak i etyki. W związku z tym, zdaniem Rządu, Trybunał Konstytucyjny nie ocenił opcjonalnego charakteru nauki etyki jako alternatywy nauki religii w świetle konstytucyjnych zasad równości (art. 32) oraz wolności przekonań, sumienia i wyznania (art. 53). Uwzględniając powyższe, Skarżący powinni byli zakwestionować sam fakt wystawiania oceny z „religii/etyki” lub braku takiej oceny w świadectwach syna. W tym przypadku powinni byli zaskarżyć ustęp 9(1) Rozporządzenia.

(b) Trzeci Skarżący

56. Trzeci Skarżący stwierdził, że wyczerpał wszystkie środki krajowe i że złożenie skargi konstytucyjnej było w jego przypadku niemożliwe. Ustawa o Trybunale Konstytucyjnym przewiduje, że skargę konstytucyjną złożyć można po wyczerpaniu wszystkich dostępnych środków prawnych, w terminie trzech miesięcy od wydania ostatecznej decyzji. Trzeci Skarżący stwierdził, że w jego przypadku nie została wydana żadna formalna decyzja oparta o niezgodne z konstytucją Rozporządzenie, z którego to powodu nie mógł skorzystać z prawa do złożenia skargi konstytucyjnej. Trzeci Skarżący skierował ponadto w czerwcu 2001 r. skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich, który poinformował trzeciego Skarżącego, że związany jest wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 20.04.1993 i nie może ponownie zaskarżyć tych samych postanowień Rozporządzenia.

(c) Trybunał

57. Celem ust. 1 art. 35, wprowadzającego zasadę wyczerpania środków krajowych, jest umożliwienie Wysokim Układającym się Stronom zapobieżenie naruszeniom lub naprawienia naruszeń będących przedmiotem skargi przed skierowaniem skargi do Trybunału (patrz m.in.: Selmouni przeciwko Francji [GC], sprawa nr 25803/94, ust. 74, ECHR 1999-V). Przepis art. 35, ust. 1 oparty jest na założeniu odzwierciedlonym w art. 13 (z którym jest ściśle powiązany), że w odniesieniu do zarzucanego naruszenia praw jednostki wynikających z konwencji istnieje skuteczny krajowy środek prawny (patrz: Kudła przeciwko Polsce [GC], sprawa nr 30210/96, ust. 152, ECHR 2000-XI).

58. Niemniej jednak, art. 35 Konwencji wymaga jedynie wyczerpania tych środków, które powiązane są z naruszeniami będącymi przedmiotem skargi i które są jednocześnie dostępne i wystarczające. Istnienie takich środków prawnych musi być dostatecznie pewne nie tylko w teorii, lecz również w praktyce, a jeśli warunki te nie zostaną spełnione, środki prawne nie będą wystarczająco dostępne i skuteczne (patrz m.in.: Scordino

przeciwko Włochom (nr 1) [GC], sprawa nr 36813/97, ust. 142, ECHR 2006-...).

59. Trybunał stwierdza, że skarżący zobowiązany jest przed wniesieniem skargi konstytucyjnej do uzyskania ostatecznej decyzji sądu lub organu administracyjnego. Co ważniejsze, skarga konstytucyjna uznana może być za skuteczny środek tylko wówczas, gdy w wyniku zastosowania krajowego przepisu niezgodnego z konstytucją wydana została indywidualna decyzja uznana za naruszającą Konwencję (patrz: Szott-Medyńska przeciwko Polsce (dec.), sprawa nr 47414/99, 9.10.2003 oraz Pachla przeciwko Polsce (dec.), sprawa nr 8812/02, 8.11.2005). Niemniej jednak, Skarżący w przedmiotowej sprawie nie mogli uzyskać żadnej decyzji sądu lub organu administracyjnego w odniesieniu do żądania umożliwienia synowi nauki etyki zamiast religii, a Rząd nie stwierdził, że uzyskanie takiej decyzji było możliwe. Trybunał uznaje, że zajęcia takie nie zostały zapewnione z powodu mniejszej liczby zainteresowanych uczniów niż liczba minimalna określona w Rozporządzeniu. W związku z powyższym, Mateusz Grzelak nie uczęszczał na zajęcia etyki, a na jego świadectwach szkolnych zamiast oceny z „religii/etyki” wpisano kreski.

60. Co więcej, Trybunał odnotowuje, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 02.12.2009 (sprawa nr U 10/07; patrz opis obowiązujących przepisów krajowych i praktyki powyżej) w sprawie zgodności zmienionego Rozporządzenia Ministra Edukacji w sprawie oceniania uczniów z Konstytucją z 1997 r. podtrzymał wnioski zawarte we wcześniejszym wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20.04.1993, a w szczególności w odniesieniu do zgodności z konstytucją nauki religii (etyki) i wynikającego z tego wpisywania ocen z tych przedmiotów do świadectw. Faktem jest, że Trybunał Konstytucyjny nie poruszył w żadnym z tych przypadków konkretnego zagadnienia niewpisywania oceny lub wpisywania kreski. Niemniej jednak, Trybunał odnotowuje, że Trybunał Konstytucyjny nie uwzględnił w swym wyroku z 20.04.1993 argumentu, iż wpisywanie ocen z religii na świadectwach szkolnych stanowi naruszenie zasady rozdziału Kościoła Katolickiego od państwa i zasady neutralności państwa. Trybunał Konstytucyjny uznał dalej, że wpisywanie takich ocen nie rodzi sprzeczności z prawem jednostki do nie ujawniania wyznania i przekonań zagwarantowanym w art. 2(5) ustawy o wolności sumienia i wyznania. W tych okolicznościach Trybunał stwierdza, że każda próba zakwestionowania odmowy wpisania oceny z „religii/etyki” byłaby nieskuteczna. Z powyższych przyczyn Trybunał stwierdza, że skargi konstytucyjnej nie można uznać z wystarczającą pewnością jako skutecznego środka w przedmiotowej sprawie.

61. W związku z powyższym, wniosek Rządu o uznanie niedopuszczalności skargi z powodu nie wyczerpania środków krajowych musi zostać odrzucony.

3. *Wniosek dotyczący dopuszczalności*

62. Trybunał odnotowuje, że przedmiotowa skarga nie jest w sposób oczywisty niezasadna w rozumieniu art. 35, ust. 3 Konwencji. Trybunał stwierdza ponadto, iż nie jest ona niedopuszczalna z jakiegokolwiek innej przyczyny. Skarga musi w związku z tym uznana za dopuszczalną w odniesieniu do trzeciego Skarżącego.

B. Meritum

1. *Argumenty trzeciego Skarżącego*

63. Trzeci Skarżący zarzucił Rządowi naruszenie art. 9 Konwencji, ponieważ w jego świadectwach nie wpisano ocen z „religii/etyki”. Ponadto, pomimo złożenia przez rodziców trzeciego Skarżącego wielu wniosków w różnych szkołach podstawowych i średnich, do których uczęszczał trzeci Skarżący, trzeciemu Skarżącemu nie została zapewniona możliwość udziału w zajęciach z etyki. Co więcej, Mateusz Grzelak był dyskryminowany z powodu przekonań własnych i przekonań rodziców.

64. Trzeci Skarżący utrzymuje, że cały system szkolnictwa w Polsce ukierunkowany jest na naukę katolicyzmu, a osoby nie wyznające tej religii są dyskryminowane. Stwierdził, że zajęcia z etyki nie są w praktyce prowadzone w szkołach publicznych. Z tego powodu wielu rodziców niekatolików akceptuje uczestnictwo dzieci w zajęciach z religii w celu uniknięcia problemów, które stały się udziałem trzeciego Skarżącego.

65. Trzeci Skarżący stwierdził, że w warunkach polskich przeważnie jednostka nie może dokonać wyboru w sprawie tak fundamentalnej, jak wiara, czy religia ani samodzielnie, ani przy wsparciu rodziców. Jego zdaniem, możliwość podejmowania niezależnych decyzji w tej sferze jest jednym z najistotniejszych praw człowieka. Trzeci Skarżący stwierdził, że został pozbawiony prawa do wolności przekonań, sumienia i wyznania z powodu wadliwości Rozporządzenia i jego nieracjonalnego stosowania. Wymienił konkretne okoliczności sprawy, takie jak obowiązek przedstawienia oświadczenia o rezygnacji z udziału w lekcjach religii, niemożność nauki etyki z powodu trudności organizacyjnych, wpisanie kresek zamiast ocen w świadectwach, tolerowanie przez nauczycieli tego, iż był poniżany, a także brak jakiegokolwiek reakcji władz państwowych na powyższe problemy. Trzeci Skarżący podkreślił, że problemy te mogą nie wydawać się szczególnie poważnymi w przypadku rozpatrywania ich odrębnie, lecz w połączeniu skutkowały one pozbawieniem go prawa do wolności przekonań, sumienia i wyznania.

66. Trzeci Skarżący utrzymuje, że swoboda ta jest dla niego bardzo ważna i bardzo starał się o jej uznanie. Zapłacił za to poniżeniem, towarzyskim ostracyzmem, koniecznością zmieniania szkół i poddaniem

przemocy fizycznej. Powyższe przykłady cierpień dowodzą, że trzeci Skarżący został osobiście napiętnowany. Stwierdził, że opisane fakty dowodzą naruszenia art. 9 i 14 Konwencji.

2. Twierdzenia Rządu

67. W polskich szkołach publicznych nie występował przymus nauki religii lub etyki w szkołach publicznych, co powoduje, że przedmiotowa sprawa różni się od sprawy *Folgerø i inni przeciwko Norwegii* ([GC], sprawa nr 15472/02, ECHR 2007-VIII). Rząd podkreślił, że, po pierwsze – zgodnie z ustępem 1(1) Rozporządzenia – zajęcia z religii lub etyki prowadzone mogą być tylko na żądanie rodziców lub pełnoletnich uczniów. Po drugie, warunkiem zorganizowania nauczania religii lub etyki jest wyrażenie takiego życzenia przez wystarczającą liczbę rodziców (uczniów) (patrz: opis obowiązujących przepisów krajowych i praktyki powyżej). Rząd utrzymywał, że w przypadkach, gdy jest to szczególnie uzasadnione, nauczanie każdego z tych przedmiotów fakultatywnych może być zorganizowane w sposób inny, niż określono w Rozporządzeniu w zależności od środków udostępnianych przez władze lokalne utrzymujące szkoły. Organizowanie takich zajęć nie jest obowiązkowe jeśli liczba zainteresowanych uczniów w danej gminie jest niewystarczająca w przypadku, gdy władze lokalne mają możliwości pokrycia kosztów. W związku z powyższym, Rząd utrzymywał, że władze szkolne lub organ zarządzający szkołami, do których uczęszczał Mateusz Grzelak nie były zobowiązane do zapewnienia mu możliwości nauki etyki w sytuacji, gdy liczba zainteresowanych uczniów w tej samej szkole lub gminie była niewystarczająca.

68. Rząd utrzymywał, że okoliczności sprawy nie wskazują na jakiegokolwiek naruszenie praw trzeciego Skarżącego z art. 9 Konwencji z powodu nie zapewnienia mu w szkole publicznej możliwości nauki etyki. Nie ma wskazań, że trzeci Skarżący był w jakikolwiek sposób indoktrynowany lub poddawany jakiegokolwiek presji z powodu indywidualnych przekonań. Ponadto, obowiązki państw w odniesieniu do zawartości programów szkolnych nie są przedmiotem art. 9.

69. Jeśli chodzi o wpisywanie kreski zamiast oceny z „religii/etyki”, Rząd wskazał, że organy Konwencji zajmowały się tą sprawą już dwukrotnie. W sprawie *C.J., J.J. i E.J. przeciwko Polsce* (nr 23380/94, 16.01.1996), Europejska Komisja Praw Człowieka uznała wniosek za w sposób oczywisty nieuzasadniony. W sprawie *Saniewski przeciwko Polsce* (dec.) nr 40319/98, 26.06.2001), Trybunał stwierdził, że skarżący nie uzasadnił swego twierdzenia, iż brak oceny z „religii/etyki” na świadectwie szkolnym wpłynąć mogło negatywnie na jego przyszłe perspektywy nauki lub zatrudnienia. Ponadto, na podstawie świadectwa szkolnego skarżącego nie można było stwierdzić, czy brak oceny wynika z nie uczestniczenia

przez skarżącego w zajęciach, czy z nie zorganizowania zajęć w danym roku przez jego szkołę.

70. Rząd argumentował, że sytuacja trzeciego Skarżącego w przedmiotowej sprawie bardzo przypomina sprawę Saniewski przeciwko Polsce. Świadectwo szkolne jest dokumentem urzędowym zawierającym obiektywne informacje o nauce przedmiotów w danym roku i ocenę wyników ucznia. Może wystąpić sytuacja, w której uczeń nie uczestniczy w jakichś zajęciach z określonego powodu (np. zwolnienie lekarskie z wychowania fizycznego). Sytuacja ta znajduje odzwierciedlenie na świadectwie i trudno byłoby oczekiwać, że świadectwo wystawione zostanie w innej formie.

71. Rząd podkreślił, że brak oceny z „religii/etyki” na świadectwach trzeciego Skarżącego nie stanowi naruszenia jego praw z art. 9, ponieważ świadectwa nie ujawniają przekonań filozoficznych, czy religijnych. Braku oceny lub wpisania kreski nie można interpretować jako czegokolwiek więcej niż urzędowej informacji o uczestnictwie w zajęciach z religii/etyki w danym roku. W związku z powyższym, prawo trzeciego Skarżącego do milczenia w sprawie przekonań filozoficznych lub religijnych zostało w pełni uszanowane. Ponadto, Rząd stwierdził, że Skarżący nie przedstawił żadnych dowodów na to, że forma świadectwa szkolnego narusza jego prawa z art. 9. Nie wskazał żadnych dolegliwości na tyle poważnych, by można je uznać za wynikające z naruszenia praw z art. 9.

72. Rząd utrzymywał również, że ocena z „religii/etyki” nie została wliczona do „średniej”, co stanowiłoby dyskryminację uczniów nie uczestniczących w tych zajęciach. Jeśli chodzi o nowelizację Rozporządzenia Ministra Edukacji w sprawie ocen z 2007 r., która zmieniła powyższą zasadę, Rząd utrzymywał, że wliczanie oceny z religii/etyki do oceny średniej wynika po prostu z decyzji o uczestnictwie w takich zajęciach.

73. Ponadto, ocena z „religii/etyki” wpisywana na świadectwach ukończenia szkoły podstawowej lub gimnazjum nie wpływa na perspektywy dalszej edukacji ucznia ponieważ przyjęcie do gimnazjum lub liceum zależy wyłącznie od wyników egzaminów zdawanych w kończącej szkole. Rząd podkreślił, że brak takiej oceny nie stanowi w żadnym przypadku utrudnienia w przyjęciu do szkoły wyższej.

74. Rząd stwierdził dalej, że z punktu widzenia ochrony praw z art. 9. trudno jest uzasadnić obowiązek ukrycia informacji, czy uczeń uczęszczał na lekcje religii/etyki w szkole publicznej. Rozporządzenie zapewniło uczniom i ich rodzicom wystarczającą ochronę przekonań i wierzeń. Wszelkie środki „szczególne” w odniesieniu do uczniów, których rodzice nie życzą sobie uczestnictwa dzieci w lekcjach religii/etyki mogłyby się zwrócić przeciwko uczniom, co byłoby niepożądane. Nie ma obiektywnego uzasadnienia wydawania różnych świadectw szkolnych uczniom otrzymującym oceny z „religii/etyki” i nie otrzymującym takich ocen.

75. Rząd stwierdził, że kwestia uczestnictwa w lekcjach religii/etyki jest „delikatna”, ponieważ przekonania rodziców skutkować mogą wpisaniem dziecka do mniejszości w danej klasie lub szkole. Władze powinny podejmować wszelkie starania, by ograniczyć do minimum ryzyko napiętnowania uczniów z powodu uczestnictwa lub nie uczestnictwa w lekcjach religii/etyki. Zapewnienie opieki uczniom nie uczestniczącym w takich lekcjach jest oczywiście obowiązkiem szkoły. Szkoła zobowiązana jest również do reagowania na wszelkie przejawy nietolerancji wobec takich uczniów. Rząd stwierdził, że obowiązki te zostały spełnione w przedmiotowej sprawie. Wskazała również, że z uwagi na charakter zagadnienia, nie tylko szkoła zobowiązana jest do zapewnienia poszanowania wolności przekonań, sumienia i wyznania – to przede wszystkim rodzice powinni zapewnić zrozumienie przez dzieci wyborów dokonywanych przez nich w odniesieniu do nauki religii/etyki w szkole. Rząd stwierdził, że artykuł prasowy dołączony do skargi Państwa Grzelaków nie uzasadnia twierdzenia, że chodziło im o ochronę przed ujawnieniem indywidualnych przekonań.

76. Rząd utrzymywał, że Rozporządzenie nie dotyczy żadnej konkretnej religii, choć faktem jest, że przytłaczająca większość takich zajęć dotyczy religii katolickiej.

3. Uwagi Strony trzeciej

77. Według Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, dane statystyczne wskazują na ogromną dysproporcję dostępności nauki religii i nauki etyki. Zgodnie z informacjami Ministerstwa Edukacji, 27500 spośród 32136 szkół (85,57%) prowadziło zajęcia z religii (wszystkich), a nauczanie etyki prowadzono w tylko 334 szkołach (1,03%). Szkoły zatrudniały 21370 nauczycieli religii i tylko 412 nauczycieli etyki.²

78. Brak jasnych postanowień i wytycznych dotyczących nauczania etyki spowodował, że prawo wyboru etyki zamiast religii pozostaje możliwością czysto teoretyczną. Wprowadzenie w Rozporządzeniu warunku udziału w zajęciach międzyklasowych co najmniej 7 uczniów doprowadziło do bezpośredniej dyskryminacji uczniów należących do mniejszości (wyznawców innych religii lub niewierzących). Kryterium powyższe spełnione zostało na szczeblu krajowym tylko przez Kościół Katolicki i – na szczeblu regionalnym – przez Kościół Prawosławny i Kościół Luterski. Liczbę katolików oceniono w 2003 r. na 34443998 (90,1% ludności), liczbę prawosławnych na 510712 (1,34%), a liczbę protestantów na 162102 (0,42%).

79. Warunek udziału w zajęciach klasowych lub międzyklasowych co najmniej 7 uczniów, choć z pozoru racjonalny, jest zbyt rygorystyczny. Liczba ta mogłaby być mniejsza, jak w przypadku nauki języków

2. Dane za rok szkolny 2006/2007

mniejszości narodowych lub etnicznych.³ Względy finansowe nie stanowią przekonującego wytłumaczenia różnicy pomiędzy nauką języków mniejszości i nauką etyki. Co więcej, dla dzieci uzdolnionych lub chorych, nie nadających z realizacją programu organizować można zajęcia indywidualne. Te same możliwości udostępnić należy uczniom zainteresowanym nauką etyki. Bardziej uzasadnione byłoby minimum trzyosobowe. Niemniej jednak, grupy takie nie były organizowane, ponieważ Rozporządzenie nie określiło szczegółowej procedury – w przeciwieństwie do organizacji nauki języków mniejszości. W związku z powyższym, odpowiednie postanowienia Rozporządzenia są iluzoryczne i nieskuteczne. W Warszawie na przykład grupy międzyszkolne nie zostały nigdy zorganizowane.

80. Strona trzecia stwierdziła, że Rozporządzenie koncentruje się na prawach wyznawców Kościoła Katolickiego. Wynika to w oczywisty sposób z konstrukcji Rozporządzenia, którego większość postanowień dotyczy nauczania religii. W niektórych przypadkach zasady dotyczące organizacji nauki religii, które stosować miano na zasadzie analogii do organizacji nauki etyki, nie znajdowały żadnych odpowiedników w odniesieniu do tej drugiej. Ponadto, nie przedstawiono wskazówek programowych („podstawy programowej”) do nauczania etyki w pierwszych trzech klasach szkoły podstawowej. Niedostępność lekcji etyki wywiera na uczniów pewien nacisk w kierunku udziału w lekcjach religii – i to niezależnie od intencji pracowników szkół.

81. Strona trzecia stwierdziła, że niedostępność lekcji etyki w polskich szkołach oznacza brak możliwości uczestnictwa w takich zajęciach. W związku z powyższym, w świadectwach uczniów nie uczęszczających na religię nie jest wpisywana żadna ocena z „religii/etyki” lub wpisywana jest kreska. Brak oceny lub kreska oznacza, że uczeń nie uczestniczył w lekcjach religii, które organizowane są w niemal wszystkich szkołach. Choć nie oznacza to, że uczeń jest niewierzący, to jednak należy uwzględnić kontekst kulturowy kraju. W społeczeństwie katolickim uczeń taki postrzegany jest najczęściej jako ateista, co stwarza zagrożenie dyskryminacją.

82. Strona trzecia stwierdziła, że choć prawo jednostki do nie ujawniania wyznania lub przekonań jest prawem fundamentalnym, to brak oceny z „religii/etyki” lub kreska ujawnia indywidualne przekonania bezpośrednio. Strona trzecia wskazała, że Trybunał Konstytucyjny utrzymywał w swym wyroku z 20.04.1993, że ocena z „religii/etyki” uniemożliwia stwierdzenie, naukę którego przedmiotu pobierał uczeń. Niemniej jednak, jeśli szkoły nie prowadzą zajęć z etyki, wielu uczniom nie jest wpisywana żadna ocena lub wpisywana jest kreska. Zagrożenie dyskryminacją związane z ujawnieniem

3. Rozporządzenie Ministra Edukacji i Sportu z 03.12.2002 w sprawie nauczania języków mniejszości narodowych i etnicznych

w świadectwie szkolnym, że uczeń uczestniczył w zajęciach z religii lub etyki zostało potwierdzone przez Ministra Edukacji, co potwierdza drugie zdanie ustępu 9(1) Rozporządzenia. Strona trzecia stwierdziła, że świadectwo szkolne jest dokumentem publicznym, który nie powinien zawierać informacji o indywidualnych przekonaniach, ponieważ mogłoby to wpłynąć negatywnie na poszanowanie praw jednostki w społeczeństwie zdominowanym przez katolików. Zdaniem Strony trzeciej, wspartym badaniem przeprowadzonym w 1996 r., dyskryminacja na tle wierzeń religijnych nie jest zjawiskiem marginalnym w polskich szkołach.

83. Problemy, opisane przez Stronę trzecią, nasiliły się począwszy od roku szkolnego 2007/2008. Rozporządzenie Ministra Edukacji w sprawie ocen zostało zmienione w taki sposób, że ocena z „religii/etyki” wpływa realnie na promocję ucznia do następnej klasy, ponieważ jest ona wliczana do średniej ocen uzyskanych w danym roku. W tej sytuacji istnieje ryzyko, że uczniowie uczęszczają będą na lekcje religii wbrew swej woli tylko po to, by uzyskać wyższą średnią.

4. Ocena Trybunału

84. Zgodnie z konsekwentnym stanowiskiem Trybunału, art. 14 Konwencji uzupełnia pozostałe materialno-prawne postanowienia Konwencji i Protokołów. Nie jest on bytem niezależnym, ponieważ obowiązuje wyłącznie w odniesieniu do „korzystania z praw i wolności” chronionych tymi postanowieniami. Choć zastosowanie art. 14 nie zakłada naruszenia tych postanowień – i w tym zakresie jest autonomiczne – zastosowanie go nie może mieć miejsca, o ile przedmiotowe fakty nie zostaną zakwalifikowane jako należące do sfery jednego lub większej liczby tych drugich (patrz m.in.: sprawa Van Raalte przeciwko Holandii z 21.02.1997, ust. 33, Reports of Judgments and Decisions 1997-I oraz sprawa Camp i Bourimi przeciwko Holandii nr 28369/95, ust. 34, ECHR 2000-X).

85. Ponadto, Trybunał stwierdza ponownie, że wolność przekonań, sumienia i wyznania chroniona artykułem 9 jest jednym z fundamentów „społeczeństwa demokratycznego” w rozumieniu Konwencji. Jest to w „wymiarze religijnym” jeden z najistotniejszych elementów składających się na tożsamość wyznawców i ich koncepcji życia, lecz również wartość dla ateistów, agnostyków, sceptyków i laików. Pluralizm stanowi nieodłączną część wywalczonego przez stulecia demokratycznego modelu społeczeństwa. Wolność ta obejmuje m.in. prawo do posiadania lub nie posiadania przekonań religijnych i do wyznawania lub nie wyznawania religii (patrz: Kokkinakis przeciwko Grecji, 25.05.1993, ust. 31, Seria A, nr 260-A oraz Buscarini i inni przeciwko San Marino [GC], sprawa nr 24645/94, ust. 34, ECHR 1999-I).

86. W społeczeństwach demokratycznych, w których koegzystują różne religie konieczne może być ograniczenie wolności przekonań, sumienia i

wyznania w celu uwzględnienia interesów poszczególnych grup i zapewnienia wzajemnego poszanowania wierzeń (patrz: wspomniana sprawa Kokkinakis przeciwko Grecji, ust. 33). Trybunał podkreślał często rolę państwa jako neutralnego i bezstronnego organizatora możliwości wyznawania różnych religii i wierzeń oraz stwierdzał, że rola ta służyć musi zapewnieniu porządku publicznego, harmonijnego współżycia religii i tolerancji w demokratycznym społeczeństwie (patrz: Leyla Şahin przeciwko Turcji[GC], sprawa nr 44774/98, ust. 107, ECHR 2005-XI).

87. Trybunał powtarza, że swoboda uzewnętrzniania wierzeń religijnych obejmuje również prawo do nie ujawniania ich i prawo do nie zajmowania stanowiska pozwalającego domniemywać takich wierzeń (patrz: Alexandridis przeciwko Grecji, nr 19516/06, ust. 38, ECHR 2008-... oraz – z uwzględnieniem istniejących różnic sprawa Hasan i Eylem Zengin przeciwko Turcji nr 1448/04, ust. 76 w końcowej części, ECHR 2007-XI). Trybunał przyjął, jak wskazano powyżej, że art. 9 stanowi również wartość dla niewierzących takich, jak trzeci Skarżący w przedmiotowej sprawie. Wynika z tego, że wprowadzenie przez państwo obowiązku bezpośredniego lub pośredniego ujawnienia przez osobę faktu nie wyznawania religii narusza prawo tej osoby do nie ujawniania swych wierzeń. Naruszenie to jest tym istotniejsze, że dochodzi do niego w kontekście świadczenia ważnej usługi publicznej, takiej jak edukacja.

88. Uwzględniając powyższe, Trybunał stwierdza, że brak oceny z „religii/etyki” na kolejnych świadectwach szkolnych trzeciego Skarżącego podlega aspektowi ochrony wolności przekonań, sumienia i wyznania polegającego na ich nie ujawnianiu, chronionemu artykułem 9 Konwencji ponieważ brak takiej oceny odczytany może zostać jako brak przynależności do grupy wyznaniowej. Oznacza to, że art. 14 w związku z art. 9 znajduje zastosowanie w przedmiotowej sprawie.

89. W świetle art. 14, różnica w traktowaniu osób znajdujących się w analogicznej lub istotnie podobnej sytuacji ma charakter dyskryminacyjny jeśli nie wynika z obiektywnych i racjonalnych przyczyn, czyli – innymi słowy – jeśli nie służy uprawnionemu celowi lub jeśli nie występuje racjonalna relacja współmierności pomiędzy zastosowanymi środkami i założonym celem. Wysoka Umawiająca się Strona korzysta z pewnego marginesu swobody w określeniu czy – i w jakim zakresie – różnice w przypadkach podobnych w pozostałym zakresie uzasadniają różne traktowanie (wspomniana wyżej sprawa Van Raalte przeciwko Holandii, ust. 39; sprawa Larkos przeciwko Cypru [GC], nr 29515/95, ust. 29, ECHR 1999-I oraz sprawa Stec i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu [GC], nr 65731/01, ust. 51, ECHR 2006-...).

90. Trzeci Skarżący sformułował zarzut, iż nie zapewnienie możliwości nauki etyki i wynikający z tego brak oceny z „religii/etyki” na świadectwach stanowi dyskryminację. Trybunał uznaje za wskazanie ograniczenie przedmiotowego dochodzenia w sprawie rzekomej różnicy w

traktowaniu trzeciego Skarżącego – niewierzącego zainteresowanego lekcjami etyki – i uczniów uczęszczających na lekcje religii do drugiego aspektu skargi, a mianowicie do braku oceny.

91. Trybunał stwierdza, że rodzice trzeciego Skarżącego systematycznie wnioskowali do władz szkolnych o zorganizowanie lekcji religii dla syna zgodnie z postanowieniami Rozporządzenia. Niemniej jednak, zajęcia takie nie zostały zorganizowane od roku szkolnego 1998/1999 do roku szkolnego 2008/2009, czyli przez cały okres nauki trzeciego Skarżącego w szkole podstawowej, w gimnazjum i później – aż do chwili obecnej. Wydaje się, że wynika to z braku wystarczającej liczby uczniów zainteresowanych takimi zajęciami (spełniającej wymóg Rozporządzenia). Ponieważ lekcje etyki nie zostały zorganizowane, w świadectwach ukończenia klas i szkół trzeciego Skarżącego zamiast oceny „religii/etyki” wpisywano kreskę.

92. Trybunał przyjmuje stanowisko, że postanowień Rozporządzenia dotyczących oceny z „religii/etyki” na świadectwie jako takich nie można uznać za naruszające art. 14 w związku z art. 9 Konwencji, o ile ocena stanowi neutralną informację o udziale ucznia w zajęciach fakultatywnych prowadzonych przez szkołę. Niemniej jednak, uregulowanie takie zapewniać musi również poszanowanie praw uczniów do nie bycia zmuszonymi bezpośrednio lub pośrednio do ujawniania swych wierzeń religijnych lub braku takich wierzeń.

93. Trybunał podkreśla ponownie, że wierzenia religijne nie stanowią informacji, które można by wykorzystywać do identyfikacji jednostki w jej relacjach z państwem. Są one nie tylko sprawą indywidualnego sumienia, lecz – podobnie jak pozostałe informacje – mogą ewoluować w czasie. (patrz: Sofianopoulos i inni przeciwko Grecji (dec.), nr 1977/02, 1988/02 i 1997/02, ECHR 2002-X, z uwzględnieniem istniejących różnic oraz Sinan Işık przeciwko Turcji, nr 21924/05, ust. 42, 02.02.2010). Choć przytoczone wyżej sprawy dotyczą dokumentów tożsamości, prawdopodobnie ważniejszych niż świadectwa ze szkoły podstawowej, czy gimnazjum, Trybunał stwierdza jednak, że przypadków tych dotyczą podobne zasady.

94. Oceniając problem ocen z „religii/etyki” na świadectwach szkolnych, Trybunał Konstytucyjny odrzucił w swym wyroku z 20.04.1993 argumenty dotyczące ryzyka podziału uczniów na wierzących i niewierzących (patrz: ust. 40-41 powyżej). Wyrok Trybunału Konstytucyjnego oparty został na założeniu, że każdy uczeń może uczęszczać na dowolnie wybrany z przedmiotów, co oznaczałoby w każdym przypadku obecność oceny z „religii/etyki”. Trybunał Konstytucyjny stwierdził ponadto, że uczeń może pobierać w okresie roku naukę obydwu tych przedmiotów, w którym to przypadku ocena z „religii/etyki” byłaby oceną średnią. W związku z powyższym, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że osoba postronna nie będzie mogła określić, czy uczeń uczęszczał na lekcje religii, czy etyki.

95. Trybunał wskazuje, że w powyższych rozważaniach Trybunału Konstytucyjnego, choć przedmiotowo niepodważalnych, pominięto sytuacje zdarzające się w praktyce. Trzeciemu Skarżącemu nie wpisano ocen z „religii/etyki”, ponieważ zajęcia z etyki nie zostały mu zapewnione mimo wielokrotnych wniosków rodziców. Trybunał uznaje, że brak oceny z „religii/etyki” zinterpretowany zostanie przez racjonalnie myślącą osobę jako wskazanie, że trzeci Skarżący nie uczestniczył w zajęciach z religii, które były powszechnie dostępne, a więc jest najprawdopodobniej osobą nie posiadającą wierzeń religijnych. Rząd wskazał, że przytłaczająca większość zajęć z religii to nauczanie katolicyzmu rzymskiego. Brak oceny z „religii/etyki” musi mieć w tym przypadku określone znaczenie i odróżnia osoby zainteresowane od osób, na których świadectwach ocena taka została wpisana (patrz: przytoczona wyżej sprawa Sinan Işık, ust. 51). Wniosek ten nabiera szczególnego znaczenia w odniesieniu do kraju takiego, jak Polska, którego większość populacji przyznaje się do wyznawania jednej religii.

96. Trybunał odnotowuje ponadto, że począwszy od 01.09.2007 sytuacja uczniów takich, jak trzeci Skarżący stała się jeszcze bardziej problematyczna z powodu wejścia w życie zmienionego Rozporządzenia Ministra Edukacji z 13.07.2007 w sprawie ocen (patrz: ust. 46 powyżej). Zmienione Rozporządzenie wprowadziło zasadę wliczania oceny z religii lub etyki do średniej za rok szkolny i do oceny na świadectwie ukończenia szkoły. Zdaniem Trybunału, powyższa zasada może mieć realny negatywny wpływ na sytuację uczniów takich, jak trzeci Skarżący, którzy mimo swych życzeń nie mogą uczęszczać na lekcje etyki. Uczniom takim trudniej jest podwyższyć swą średnią ocen, ponieważ nie mogą oni uczestniczyć w pożądanym przedmiocie fakultatywnym. Z drugiej strony, uczniowie tacy – chcący uzyskać wyższą średnią – mogą się czuć zmuszeni do udziału w lekcjach religii wbrew wyznawanym zasadom. Warto tu odnotować, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 02.12.2009 wspomniano o ryzyku wybierania religii jako przedmiotu fakultatywnego pod naciskiem miejscowej opinii publicznej, natomiast nie odniesiono się do tego problemu jako nie należącego do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego (patrz: ust. 48 w końcowej części).

97. Z powyższy powodów, argumenty Rządu nie przekonały Trybunału, iż brak oceny z „religii/etyki” jest całkowicie neutralny i odzwierciedla po prostu fakt uczestnictwa lub nie uczestniczenia w zajęciach z religii lub etyki. Argument Rządu podważa dodatkowo fakt, że w świadectwie ukończenia szkoły podstawowej trzeciego Skarżącego widnieje kreska, a słowo „etyka” jest wykreślone. Informacja przekazana w tym dokumencie jest jednoznaczna i daleka od neutralnej: zajęcia z etyki były niedostępne jako przedmiot fakultatywny, a trzeci Skarżący nie uczęszczał na lekcje religii.

98. Nie przekonują również Trybunału argumenty Rządu o podobieństwach pomiędzy sprawą Saniewskiego uznaną przez Trybunał za

niedopuszczalną i przedmiotową sprawą. Przedmiotowa sprawa różni się od sprawy Saniewskiego w przynajmniej trzech aspektach. Po pierwsze, inaczej niż w sprawie Saniewskiego, przedmiotowa skarga dotyczy wszystkich kolejnych świadectw szkolnych trzeciego Skarżącego, a w tym świadectw ukończenia szkoły podstawowej i gimnazjum. Po drugie, w przedmiotowej sprawie Trybunał zbadał zagadnienia poruszone w kontekście art. 14 w związku z art. 9 (w jego aspekcie „negatywnym”). Po trzecie, istotnym nowym czynnikiem jest dla Trybunału wspomniane powyżej zmienione Rozporządzenie z 2007.

99. Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzenia, Trybunał uznaje, że nie wpisywanie ocen z „religii/etyki” na świadectwach trzeciego Skarżącego w całym okresie jego nauki szkolnej stanowiło formę nieuzasadnionego piętnowania trzeciego Skarżącego.

100. W tych okolicznościach, Trybunał nie daje wiary stwierdzeniu Rządowi, że różnica w traktowaniu niewierzących zainteresowanych etyką i uczniów uczestniczących w nauczaniu religii jest obiektywnie i racjonalnie uzasadniona i że istnieje racjonalna relacja współmierności pomiędzy zastosowanymi środkami i przyjętym celem. Trybunał uznaje, że państwo przekroczyło w tej kwestii dopuszczalny margines swobody, ponieważ naruszona została podstawowa zasada art. 9 konwencji chroniąca prawo trzeciego Skarżącego do nie uzewnętrzniania swej religii lub przekonań.

101. W stosunku do trzeciego Skarżącego naruszono również w związku z tym art. 14 w związku z art. 9 Konwencji.

II. DOMNIEMANIE NARUSZENIA ART. 2 PROTOKOŁU 1 DO KONWENCJI

102. Dwoje pierwszych Skarżących zaskarżyło fakt niezorganizowania przez władze szkolne zajęć z etyki dla syna zgodnie z ich przekonaniem. Zarzut oparty jest na art. 2 Protokołu 1 do Konwencji.

103. Rząd stwierdził, że dwoje pierwszych Skarżących nie złożyło skargi w związku z naruszeniem ich praw z art. 2 Protokołu 1. Trybunał stwierdza, że dwoje pierwszych Skarżących sformułowało w skardze wyraźny zarzut naruszenia tego postanowienia i z tej przyczyny odrzuca zastrzeżenie Rządu.

104. Trybunał podkreśla ponownie, że ogólne zasady interpretacji art. 2 Protokołu 1 podsumowane zostały w sprawie *Folgerø i inni* (przytoczona wyżej w ust. 84). W tamtym przypadku Trybunał ocenił w świetle art. 2 Protokołu 1 rozwiązania dotyczące obowiązkowego nauczania przedmiotu o nazwie „chrześcijaństwo, religia i filozofia” objętego dziesięcioletnim programem obowiązkowego kształcenia w Norwegii. Model polski odbiega od norweskiego w wielu aspektach. Nauczanie religii i etyki organizowane jest równoległe, dla każdej religii zgodnie z jej własnymi zasadami i wierzeniami, a jednocześnie zainteresowanym uczniom umożliwia się

udział w zajęciach z etyki. Obydwa te przedmioty są fakultatywne, a wybór zależy od rodziców i uczniów, z zastrzeżeniem wyrażenia zainteresowania lekcjami przez wystarczającą liczbę uczniów. Trybunał odnotowuje, że prowadzenie nauczania religii w szkołach publicznych i wybór odpowiednich rozwiązań pozostaje w zasadzie w przysługującym krajom marginesie swobody wynikającym z art. 2 Protokołu 1. Jedyne bezwzględne ograniczenie to zakaz prowadzenia indoktrynacji (patrz: Kjeldsen, Busk Madsen i Pedersen przeciwko Danii, 7.12.1976, ust. 53, Seria A, nr 23). Trybunał stwierdza, iż system nauczania religii i etyki przewidziany w polskich uregulowaniach – przyjmując wzorowe stosowanie tych uregulowań – mieści się w zakresie swobody planowania i ustalania programów nauczania przyznanym Państwom w art. 2 Protokołu 1.

105. W związku z powyższym, Trybunał stwierdza, iż będące przedmiotem skargi nie zapewnienie nauczania etyki nie wskazuje na naruszenie praw pierwszego i drugiego Skarżącego z art. 2 Protokołu 1. Oznacza to, że skarga ta jest w sposób oczywisty niezasadna i podlega odrzuceniu zgodnie z art. 35 ust. 3 i 4 Konwencji.

III. POZOSTAŁE SKARGI O NARUSZENIE KONWENCJI

106. Dwoje pierwszych Skarżących postawiło ponadto zarzut naruszenia art. 9 Konwencji polegającego na zmuszeniu ich do składania oświadczeń dotyczących udziału syna w lekcjach religii, co naraziło ich na ryzyko ujawnienia przekonań. Zdaniem Trybunału, dwoje pierwszych Skarżących nie zdołało dowieść zasadności tej skargi. Trybunał odnotowuje, że wersja Rozporządzenia obowiązująca w zakresie przedmiotowej sprawy nie uprawniała władz szkolnych do żądania od rodziców „oświadczeń o rezygnacji”.

107. Skarżący sformułowali również zarzut naruszenia art. 13 Konwencji polegającego na braku skutecznych środków odwoławczych w przedmiotowej sprawie. Trybunał stwierdza jednak, że zarzut ten sformułowany został bardzo ogólnie, bez wskazania przedmiotowego artykułu Konwencji.

108. W związku z powyższym, Trybunał uznaje powyższe skargi za w sposób oczywisty niezasadna i odrzuca je zgodnie z art. 35 ust. 3 i 4 Konwencji.

IV. STOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

109. Art. 41 Konwencji stanowi, co następuje:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Zadośćuczynienie

110. Skarżący zażądali zadośćuczynienia w wysokości 150000 EUR z tytułu szkód niematerialnych wynikających z doznanych dolegliwości i stresu w związku z naruszeniem.

111. Rząd stwierdził, że żądanie to jest wygórowane, wnosząc o uznanie wyroku Trybunału za wystarczające zadośćuczynienie za szkody niematerialne poniesione przez Skarżącego.

112. Trybunał stwierdza, że w danych okolicznościach sprawy stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za szkody niematerialne poniesione przez trzeciego Skarżącego.

B. Koszty i wydatki

113. Skarżący zażądali również nieokreślonej kwoty na pokrycie kosztów reprezentacji prawnej, która przyznana powinna zostać zgodnie z obowiązującymi zasadami.

114. Rząd stwierdził, iż ewentualna przyznana kwota powinna ograniczyć się do tych koniecznych i racjonalnych kosztów i wydatków, które zostały faktycznie poniesione.

115. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżącemu przysługuje prawo do zwrotu kosztów i wydatków koniecznych, uzasadnionych i racjonalnych pod względem kwoty. Trybunał odrzuca wniosek o zwrot kosztów wydatków w przedmiotowej sprawie z uwagi na nieprzedstawienie przez Skarżącego żadnych dokumentów dowodzących ich poniesienia.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ:

1. uznaje jednogłośnie skargę trzeciego Skarżącego na podstawie art. 14 w związku z art. 9 Konwencji, dotyczącą braku oceny na świadectwach szkolnych za dopuszczalną, pozostałość część skargi za niedopuszczalną,

2. uznaje stosunkiem głosów sześciu przeciwko jednemu, że doszło do naruszenia w odniesieniu do prawa trzeciego Skarżącego art. 14 w związku z art. 9 Konwencji,
3. uznaje jednogłośnie, że stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za szkody niematerialne,
4. odrzuca jednogłośnie pozostałe roszczenia o słuszne zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie w dn. 15.06.2010 zgodnie z art. 77, ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early
Kancierz

Nicolas Bratza
Przewodniczący

Zgodnie z art. 45, ust. 2 Konwencji i art. 74, ust. 2 Regulaminu Trybunału, do wyroku dołącza się zdanie częściowo odrębne sędziego Davida Thóra Björgvinssona.

N.B.
T.L.E.

ZDANIE CZĘŚCIOWO ODRĘBNE SĘDZIEGO DAVIDA THÓRA BJÖRGVINSSONA

1. Zgadzam się z większością składu w tej kwestii, że zagadnienia wynikające z art. 14 w związku z art. 9 lub z samego art. 9 dotyczą tylko trzeciego Skarżącego, Mateusza Grzelaka, oraz że przedmiot skargi nie dotyczy pierwszego i drugiego Skarżącego. Mogę się również zgodzić w tej kwestii, że jeśli chodzi o trzeciego Skarżącego, skarga powinna zostać uznana za dopuszczalną. Zgadzam się również, iż będące przedmiotem skargi nie zorganizowanie zajęć z etyki nie wskazuje na naruszenie praw pierwszego i drugiego Skarżącego z art. 2 Protokołu 1 oraz że skarga ta jest w sposób oczywisty niezasadna, a zatem niedopuszczalna zgodnie z art. 35 ust. 3 i 4.

2. Niemniej jednak, nie zgadzam się ze stwierdzeniem większości składu, że doszło do naruszenia art. 14 w związku z art. 9 Konwencji.

3. Zarzuty trzeciego Skarżącego z art. 9 i 14 są moim zdaniem trochę niejasne. Ujmując całościowo, wydają się dotyczyć 3 aspektów. Po pierwsze, trzeci Skarżący stwierdza naruszenie art. 9 Konwencji, ponieważ jego świadectwa szkolne nie zawierały oceny z „religii/etyki”, co jest równoznaczne jego zdaniem z wymuszonym ujawnieniem przekonań religijnych w przypadku każdej prezentacji świadectwa innej osobie. Po drugie, pomimo wielu wniosków rodziców składanych w różnych szkołach podstawowych i gimnazjach trzeciego Skarżącego, nie umożliwiono mu udziału w zajęciach z etyki. Ponadto, trzeci Skarżący doświadczał dyskryminacji z powodu przekonań własnych i przekonań rodziców.

4. Jeśli chodzi o drugi zarzut, większość składu nie potraktowała go jako odrębnego zarzutu. Moim zdaniem, choć oczywiście pożądane byłoby zapewnienie trzeciemu Skarżącemu możliwości uczestnictwa w zajęciach z etyki jako alternatywy dla lekcji religii, należy uznać, że zorganizowanie takich zajęć mogło być niemożliwe ze względów praktycznych – na przykład, jak w przedmiotowym przypadku, z powodu za małej liczby zainteresowanych uczniów. Nie zorganizowanie zajęć z etyki jako takie nie wskazuje na naruszenie ani art. 14 w związku z Art. 9, ani samego art. 9. Wynika z tego, że – podobnie jak większość członków składu – ograniczę się do zagadnień związanych z wpisywaniem (a raczej nie wpisywaniem) ocen z „religii/etyki”, co wynika z faktu nie zapewnienia nauczania etyki.

5. W przypadku stosowania art. 14 należy najpierw odpowiedzieć na pytanie, czy osoby znajdujące się w istotnie podobnych lub analogicznych sytuacjach traktowane są odmiennie. W tym względzie zgadzam się z większością (patrz: ust. 90 wyroku), że w odniesieniu do skargi dotyczącej braku oceny wskazane jest ograniczenie stwierdzonej różnicy w traktowaniu do porównania sytuacji trzeciego Skarżącego (niewierzącego, zainteresowanego etyką) z sytuacją uczniów uczestniczących w lekcjach religii.

6. Jeśli chodzi o różnicę traktowania, mogłoby się wydawać na podstawie ust. 88 wyroku, że stwierdzenie przez większość składu istnienia takiej różnicy oparte jest tylko na fakcie, że świadectwa szkolne Skarżącego nie zawierały oceny z „religii/etyki”, ponieważ Skarżący nie uczęszczał na takie lekcje, podczas gdy inni uczniowie otrzymywali tę ocenę. Dodatkową podstawą stwierdzenia różnicy w traktowaniu wydaje się być treść ust. 95, w którym wspomina się o różnicy w traktowaniu polegającej na wliczaniu oceny z „religii/etyki” do oceny średniej, podczas gdy uczniowie tacy, jak trzeci Skarżący, nie uczestniczący w lekcjach „religii/etyki” pozbawieni są takiej możliwości.

7. Myślę, że „różnice” te nie są różnicami w traktowaniu osób znajdujących się w istotnie podobnych lub analogicznych sytuacjach w rozumieniu art. 14 Konwencji. Z jednej strony są uczniowie uczęszczający na lekcje religii i otrzymujący za to oceny. Z drugiej strony jest Skarżący, którego rodzice – korzystając z praw do wolności sumienia i wyznania, tj., z praw z art. 9 Konwencji – podjęli decyzję o nie uczęszczaniu syna na te zajęcia, co skutkowało brakiem oceny z powodu niedostępności zajęć z etyki. Z punktu widzenia przyznawania ocen z przedmiotu, co jest istotnym kontekstem przedmiotowej sprawy, sytuacja uczniów nie uczestniczących w określonych zajęciach nie jest taka sama, jak sytuacja uczniów uczestniczących. Również jeśli chodzi o wyliczanie średniej po 01.09.2007, nie dostrzegam różnicy w traktowaniu, która mieściłaby się w zakresie regulacji art. 14. W obydwu grupach do średniej wliczane są tylko oceny otrzymane. Ewentualny pozytywny lub negatywny wpływ nie uczestniczenia w lekcjach religii lub etyki – i nie otrzymania za to oceny – na średnią ocen Skarżącego jest kwestią czystych spekulacji. Ewentualna ocena za ten przedmiot zależałaby od jego wyników. Sama możliwość, że dobry wynik przyczyniłby się do podwyższenia średniej nie może być wystarczającą podstawą do stwierdzenia różnicy w traktowaniu na podstawie art. 14. W związku z tym, moim zdaniem nie występuje różnica w traktowaniu uczniów znajdujących się w istotnie podobnych lub analogicznych sytuacjach jeśli chodzi o wystawianie ocen lub wyliczanie średniej. Po sformułowaniu tego wniosku nie zachodzi potrzeba badania faktów sprawy w świetle art. 14 Konwencji.

8. Niemniej jednak – choć moim zdaniem art. 14 nie ma zastosowania – pozostaje pytanie, czy doszło do naruszenia samego art. 9. W ocenie pamiętać należy o następujących aspektach:

i. Po pierwsze, Trybunał zajmował się podobną skargą: Saniewski przeciwko Polsce ((dec.) nr 40319/98 z 26.06.2001). W tamtym przypadku argumentowano, że prawo skarżącego do wolności myśli i sumienia zostało naruszone, ponieważ brak oceny z lekcji „religii/etyki” ujawnia, iż nie uczestniczył on w tych lekcjach, co stanowiło publiczne ujawnienie jego przekonań lub braku przekonań ze szkodą dla przyszłych perspektyw edukacyjnych i zawodowych. Sąd uznał skargę za w sposób oczywisty niezasadną (patrz również: C.J., J.J. i E.J. przeciwko Polsce, nr 23380/94, decyzja Komisji z 16.01.1996, DR 84, str. 46). Jak postaram się wykazać poniżej, uzasadnienie decyzji w sprawie Saniewskiego dotyczy również w większości przedmiotowej sprawy.

ii. Po drugie, [uwzględnić należy] fakt, że rodzice Skarżącego są zadeklarowanymi agnastykami (patrz: ust. 6 wyroku). Zgodnie z życzeniami rodziców, trzeci Skarżący nie uczestniczył w zajęciach z religii. Skarżący stwierdzają, że z powodu tej decyzji trzeci Skarżący doświadczył różnych niedogodności w szkołach, do których uczęszczał. Niemniej jednak, nie udowodniono, że winę za to ponoszą władze szkolne. Ponadto, rodzice trzeciego Skarżącego są agnastykami w przeważającym katolickim społeczeństwie. Dokumentacja sprawy nie wskazuje na to, by mieli konkretne obiekcje przed ujawnieniem swych przekonań. Wprost przeciwnie, rodzice walczyli twardo o uznanie swych praw jako niewierzących. Choć oczywiście mają do tego prawo, to jednak [muszą liczyć się z tym, że będą nieakceptowani]. Ponadto, każde społeczne napiętnowanie wynikające ewentualnie z takiego samookreślenia się i określenia trzeciego Skarżącego nie stanowi większej niedogodności, niż ta, którą mogli racjonalnie przewidzieć.

iii. W polskich szkołach publicznych nie ma przymusu udziału w lekcjach religii lub etyki. Prowadzenie tych przedmiotów zależy tylko od woli rodziców lub pełnoletnich uczniów, z zastrzeżeniem wyrażenia zainteresowania przez wystarczającą liczbę uczniów. Nic w przedmiotowej sprawie nie wskazuje na to, by trzeci Skarżący poddawany był jakiegokolwiek indoktrynacji lub naciskowi ze strony władz w odniesieniu do jego przekonań religijnych lub filozoficznych. Nie uniemożliwiono mu również wyrażania własnych opinii na temat religii (patrz: przytoczona wyżej sprawa Saniewski przeciwko Polsce).

iv. W sprawie Saniewski przeciwko Polsce (przytoczona wyżej) wskazano, że zakwestionowane świadectwo szkolne zawierało rubryki przeznaczone na oceny z pewnych przedmiotów i rubryki te pozostawiano często bez wypełnienia lub przekreślano. Wynika to z faktu zastosowania specjalnych formularzy świadectw szkolnych, w których uwzględnione są również te zajęcia, w których uczeń nie uczestniczył. O nie uczestniczeniu

w określonych zajęciach informuje pusta lub przekreślona rubryka. W sprawie Saniewskiego uznano, że zapisy takie nie stanowią podstawy do wnioskowania, czy skarżący nie uczestniczył w zajęciach z własnej woli, czy dany przedmiot nie był po prostu prowadzony w danym roku. Podstawy do sformułowania innego wniosku w przedmiotowej sprawie są niewystarczające.

v. Trzeci Skarżący nie dowiódł w wystarczającym stopniu, że świadectwa szkolne zagrożą jego perspektywom edukacyjnym lub zawodowym ani że doświadczył innych przejawów dyskryminacji. Oznacza to, że trzeci Skarżący nie wykazał, że zakwestionowane świadectwa miały lub będą miły w przyszłości jakikolwiek realny wpływ na jego interesy (patrz: przytoczona wyżej sprawa Saniewski przeciwko Polsce).

vi. Ponadto, należy pamiętać, że polskie uregulowania prawne zabraniają dyskryminacji na tle religijnym. Skarżący będzie zatem dysponował środkami ochrony przed każdym ewentualnym ryzykiem przyszłej dyskryminacji wynikającej ze świadectw szkolnych, czy to w kontekście dalszego kształcenia, czy zatrudnienia w sektorze publicznym, czy prywatnym (patrz: przytoczona wyżej sprawa Saniewski przeciwko Polsce).

vii. Na koniec, jak stwierdziła większość członków składu w ust. 98, sytuacja faktyczna w przedmiotowej sprawie różni się od sytuacji ze sprawy Saniewski przeciwko Polsce tym, że zakwestionowane świadectwa szkolne dotyczą całości edukacji podstawowej i gimnazjalnej trzeciego Skarżącego, podczas gdy w sprawie Saniewskiego zakwestionowane zostało tylko jedno świadectwo. Ta różnica ma tylko charakter ilościowy i nie powinna podważać zastosowania argumentacji ze sprawy Saniewskiego w przedmiotowej sprawie.

9. Na podstawie powyższej argumentacji, stwierdzam z uszanowaniem, iż trzeci Skarżący nie uzasadnił swojego twierdzenia, że doświadczył lub doświadczy z powodu świadectw szkolnych realnych niedogodności które wskazywałyby na naruszenie jego praw do wolności przekonań, sumienia i wyznania z art. 9 Konwencji, zarówno pod względem ich wyrażania jak i nie ujawniania.